



Warszawa, 30 sierpnia 2016 r.

List Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych PZU SA do Uczestników
PZU Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Akord

Szanowni Państwo,

przedstawiamy Państwu, sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, sprawozdanie finansowe PZU Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Akord (PZU FIZ Akord) zarządzanego przez Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych PZU SA (TFI PZU SA) w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2016 r.

Fundusz został zarejestrowany dnia 11 czerwca 2015 r. pod numerem RFI 1155.

Na koniec okresu sprawozdawczego wartość certyfikatu inwestycyjnego PZU FIZ Akord wyniosła 108,12 zł a wartość aktywów netto 76 778 tys. zł.

Duża zmienność jaką obserwowaliśmy w pierwszej połowie tego roku na azjatyckich i europejskich rynkach akcji, była w głównej mierze wynikiem oczekiwań inwestorów odnośnie: kondycji chińskiej gospodarki, sytuacji na rynku surowców, działań największych banków centralnych a także wyniku referendum w Wielkiej Brytanii nt. opuszczenia przez ten kraj Unii Europejskiej. W efekcie, na wspomnianych giełdach inwestorzy chętniej pozbywali się akcji niż je nabywali - czego dowodem jest przecena lokalnych indeksów. I tak, tokijski indeks Nikkei225 stracił w omawianym okresie ponad -18%, chiński Shanghai Composite spadł o -17,2%, frankfurcki DAX zniżył o -9,8%, paryski CAC40 o -8,6% a „pan-europejski” Euro STOXX 50 o -12,3%.

Wobec ogólnie nienajlepszego otoczenia, trudno było oczekiwać znaczącej różnicy w zachowaniu warszawskiego parkietu, gdzie indeks WIG20 stracił -5,83%, WIG spadł o -3,7% a wskaźniki dla średnich i małych spółek, czyli mWIG40 i sWIG80, zniżyły odpowiednio o -4,88% i -0,25%. To relatywnie lepsze zachowanie naszej giełdy na tle zachodnich indeksów jest konsekwencją większej przeceny GPW w poprzednich okresach.

O wiele lepsze nastroje mieli inwestorzy z Wall Street, gdzie pomimo wyraźnych spadków w pierwszym kwartale, cały sześciomiesięczny okres tego roku większość tamtejszych indeksów zakończyła na plusie: S&P500 +2,69%, DJIA +2,90%, Russell 2000 +1,67%. Mimo to, za oceanem można było znaleźć sektory, które radziły sobie wyraźnie gorzej od pozostałych. Jednym z nich była branża technologiczna (Nasdaq Composite zniżył w omawianym okresie o -3,29%), znacząco przecenione zostały także spółki z branży medycznej i bio-technologicznej.

Podobnie jak to miało miejsce w przypadku akcji, także na rynkach dłużnych sentyment inwestorów ulegał częstym zmianom. Największymi fluktuacjami odznaczały się, niestety, polskie papiery dłużne (dla dziesięcioletek rentowności wahały się od 2,8 do 3,3 proc.). W przypadku amerykańskich 10-letnich obligacji skarbowych, po styczniowym umocnieniu, aż do końca maja rentowności tych papierów poruszały się w trendzie bocznym pomiędzy 1,7 a 1,9 proc. by następnie – w konsekwencji Brexitu –

umocnić się jeszcze bardziej (tym razem rentowności spadły do poziomów nie obserwowanych od 2012 roku). Z analogiczną sytuacją mieliśmy do czynienia w przypadku niemieckich dziesięciolatek, przy czym przedział wahań „bundów” w okresie luty – maj wynosił od 0,1 do 0,3 proc. Zaskakujący wynik referendum na „wyspach” przełożył się także na rekordowe umocnienie obligacji szwajcarskich i japońskich oraz aktywów powszechnie uważanych za bezpieczne.

Jednym z nich było złoto, którego cena uncji poszybowała z poziomu 1060 dol. na początku roku do ponad 1300 dol. na koniec czerwca (tj. o +24,3%).

Jeszcze więcej zyskała na wartości ropa naftowa, której baryłka typu WTI po „zaliczeniu” minimów trwającego od połowy 2014 roku trendu spadkowego, wzrosła o ponad +30% (przebijając w omawianym okresie nawet poziom 50 dol.). Zdecydowanie mniej, bo nieco ponad +3,2%, zyskała na wartości miedź – co biorąc pod uwagę sytuację gospodarczą w Chinach oraz fakt, że importują one ok. 40 proc. światowej produkcji tego metalu, należy uznać za bardzo dobry wynik.

Ogólną dobrą sytuację, jaka panowała na rynku towarowym najlepiej odzwierciedla indeks cen towarów CRB, który zwyżkował o +9,3%.

W kolejnych miesiącach należy oczekiwać, że wyniki funduszy inwestycyjnych zależą będą m.in. od dalszych działań banków centralnych, kondycji głównych gospodarek na świecie, kondycji włoskiego sektora bankowego a także konsekwencji dla rynku finansowego po opuszczeniu Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię.

Pomimo wspomnianej dużej zmienności na rynku kapitałowym w I-szym półroczu 2016 roku, na koniec czerwca aktywa dla całego rynku funduszy inwestycyjnych w Polsce wyniosły ponad 261,5 mld zł – co oznacza wzrost o +3,7% w porównaniu z końcem grudnia 2015 roku. Według stanu na 30 czerwca 2016 roku, aż 27,6 mld zł z tej kwoty zgromadziło TFI PZU.

Największy pod względem wartości napływ środków w pierwszych sześciu miesiącach tego roku zanotowały fundusze rynku niepublicznego, do których wpłacono ponad 11,2 mld zł (z czego ponad 10,1 mld zł do funduszy dedykowanych). Fundusze rynku kapitałowego nie cieszyły się równie dużym zainteresowaniem inwestorów i w omawianym okresie zanotowały ujemny bilans wpłat (-1,84 mld zł). Mimo wszystko, wśród funduszy publicznych można było wyróżnić grupy, które zanotowały dodatnie saldo wpłat i były to głównie fundusze absolutnej stopy zwrotu, dłużne oraz rynku pieniężnego.

Jesteśmy przekonani, iż szczegółowe informacje zawarte w sprawozdaniu finansowym funduszu, w sposób rzetelny przedstawiają jego sytuację.

Dziękujemy za zaufanie, jakim obdarzyli Państwo TFI PZU, dokonując inwestycji w PZU FIZ Akord.

Z wyrazami szacunku,

Zarząd TFI PZU SA:

Tomaz Kulik



Wiceprezes Zarządu
p.o. Prezesa Zarządu

Piotr Bień



Wiceprezes Zarządu

Marcin Wlazło



Wiceprezes Zarządu